

Ewa Woźniak

Uniwersytet Łódzki

ewa.wozniak@uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-0784-6178

## OD NAZWY ŻEŃSKIEJ DO FEMINATYWUM. Z DZIEJÓW KATEGORII SŁOWOTWÓRCZEJ I JEJ NAZEWNICTWA

### 1. WPROWADZENIE

Medialna popularność terminu *feminatywum*, który z gabinetów językoznawców „zblądził pod strzechy”, skłania do refleksji nad dziejami nazewnictwa tej kategorii słowotwórczej. Jest to jeden z niewielu specjalistycznych terminów lingwistycznych, który wszedł do słownika ogólnego<sup>1</sup>. Za wyznacznik mody na *feminatywa* uważa się kandydowanie tego wyrazu na Słowo Roku 2019 (Szypra-Kozłowska 2021: 89; Krysiak, Małocha-Krupa 2020: 234–235). Wszystko to pobudza do namysłu nad źródłami terminu, do postawienia pytania, kto lub co odpowiada za jego popularyzację, zwłaszcza że jeszcze niedawno był on nieobecny w słownikach terminologii językoznawczej oraz akademickich podręcznikach słowotwórstwa. Nie notuje go choćby *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego* pod red. Kazimierza Polańskiego<sup>2</sup>, mimo że znajdujemy tam takie hasła, jak *Nazwa czynności (i stanu)*, *Nazwa działacza*, *Nazwa narzędzia*, jak również ich łacińskie odpowiedniki: *Nomen actionis*, *Nomen agentis*, *Nomen instrumenti*, a także (tylko w wersji łacińskojęzycznej) *Nomen essendi* (Polański red. 2003). Od pytania: „Kto pierwszy użył pojęcia gramatycznego *feminativum* [...]” rozpoczyna monografię poświęconą dziejom tej kategorii słowotwórczej w polszczyźnie Agnieszka Małocha-Krupa i od razu odpowiada, że „trudno dziś stwierdzić” (Małocha-Krupa 2018: 17). Mimo sceptycyzmu poznawczego wyrażonego przez znawczynię problematyki feminatywów sądzę, że jednak warto się w to zagadnienie jeszcze zagłębić.

Punktem wyjścia mojej refleksji był termin słowotwórczy, jego wprowadzenie i rozpowszechnienie, jednak problem nazewnictwa łączy się tu nierozdzielnie z zagadnieniem dawnej świadomości gramatycznej (słowotwórczej). Dlatego eksploatacja, która miała dać odpowiedź na wcześniej sformułowane pytanie, wyłoniła

---

<sup>1</sup> Hasła *feminatywum* oraz *feminatyw* rejestrowane są przez WSJP PAN.

<sup>2</sup> Sprawdziałam w wyd. 3. bez zmian z 2003 roku.

jeszcze inne problemy badawcze: kiedy i na podstawie jakich kryteriów wydzielono tę kategorię słowotwórczą? jak tę kategorię nazywano? jakiego terminu / jakich terminów używano w odniesieniu do tej grupy nazw, zanim uświadomiono sobie istnienie kategorii, opisano ją i zdefiniowano? Nie sposób też uciec od zagadnienia dzisiejszego rozumienia nazw żeńskich (feminatywów), propozycji reinterpretacji, uściślenia – i od problemów z tym związanych (Krysiak, Małocha-Krupa 2020; Krysiak 2020: 49–54; Szypra-Kozłowska 2021: 89–94).

## 2. TERMIN *FEMINATYWUM* W LITERATURZE JĘZYKOZNAWCZEJ

Jeśli chodzi o sam termin *feminatywum*, to z mojej eksploracji wynika, że pomysłodawcą jego wprowadzenia był Bogusław Kreja, który w artykule *Słowotwórstwo nazw żeńskich we współczesnym języku polskim* z 1964 roku wyjaśniał:

Kategoria słowotwórcza nazw żeńskich jest kategorią wyraźnie zarysowaną. Należą do niej wszystkie „feminativa”, czyli nazwy żeńskie utworzone od odpowiednich nazw męskoosobowych przy pomocy właściwych formantów słowotwórczych [podkr. moje – E.W.]. Formant feminatywny wnosi do tego rodzaju nazwy jedynie cechę żeńskości, a znaczenie zasadnicze (zawodu, czynności, cechy itd.) wzięte jest z podstawy nazwy męskiej (Kreja 1964: 9).

W przypisie autor artykułu dodawał, że

[n]a określenie formacji oznaczających tytuły, nazwy zawodowe itp. kobiet, a utworzonych od odpowiednich rzeczowników osobowych męskich używa się czasami terminu *femininum* (sing.) – *feminina* (plur.). Jednakże termin ten ma znaczenie ogólniejsze i oznacza w ogóle wyrazy o rodzaju gramatycznym żeńskim, np. *ławka, noga, teczka* [...]. Natomiast dla nazwania tych formacji słowotwórczych, które oznaczają tytuły, nazwy zawodowe itp. kobiet, można utworzyć [podkr. moje – E.W.] termin (*nomen*) *feminativum* (sing.) – (*nomina*) *feminativa* (plur.) (Kreja 1964: 9).

O wprowadzeniu tego terminu przez B. Kreję można wnioskować na podstawie kilku przesłanek: ujęcia pierwszego użycia w cudzysłów oraz zastosowania wyrażenia „można utworzyć”, sugerującego potencjalność neologizmu. Kolejna przesłanka jest taka, że na przykład Zenon Klemensiewicz w obszernym i mającym charakter rekapitulujący artykule z 1957 roku *Tytuły i nazwy zawodowe kobiet w świetle teorii i praktyki* nie używa tego terminu, pisząc tylko o *nazwach żeńskich, formantach żeńskości, żeńskich derywatach, formach żeńskich* (Klemensiewicz 1957).

Pochodzenie nazwy *feminativum* wyjaśnił niedawno Stanisław Dubisz w krótkim artykule na łamach „Poradnika Językowego”: *feminatywum* < łac. *feminativum* dosł. ‘uczyniony zniewieściałym’ < łac. *feminativus* dosł. ‘czyniący zniewieściałym’ < łac. *feminatus* dosł. ‘zniewieściały’, dodając, że termin ten został utworzony sztucznie na potrzeby terminologii językoznawczej (Dubisz 2021: 111). Zwraca też uwagę

analogia terminu *feminativum* do innych nazw kategorii słowotwórczych, takich jak *deminutivum* czy *augmentativum*<sup>3</sup>.

Termin zaproponowany przez B. Kreję nie spotkał się chyba z pełną akceptacją. Świadczy o tym fakt, że Renata Grzegorzczkova w *Zarysie słowotwórstwa polskiego*<sup>4</sup> nie wprowadza tego terminu, pomimo że deklaruje, iż przedstawiając kategorię nazw żeńskich, opiera się głównie na artykule B. Krei (Grzegorzczkova 1984: 52)<sup>5</sup>. Warto ten brak odnotować, zwłaszcza że tytuły rozdziałów, w których omawiane są kolejne kategorie słowotwórcze, zawierają przeważnie obok polskiej nazwy również ujęty w ukośniki termin łaciński, np. *Nazwy czynności /nomina actionis/*, *Nazwy abstrakcyjnych cech /nomina essendi/*, *Nazwy miejsc /nomina loci/* itp. Rozdział 12. poświęcony feminatywom nosi tytuł *Nazwy żeńskie* (termin łaciński nie został wprowadzony, choć w stosunku do tej kategorii używa R. Grzegorzczkova odsyłającego do nazwy łacińskiej skrótu NFem, np. „Wykładnikami kategorii nazw żeńskich /NFem/ są w zasadzie trzy formanty [...]” (Grzegorzczkova 1984: 52). Pełna nazwa nie została nigdzie użyta, nie wiadomo więc, czy skrót NFem rozwija się jako *nomen feminativum* czy *nomen femininum*. Ponadto w kategorii *Nazwy pokrewieństw* R. Grzegorzczkova wyróżnia historyczną kategorię „nazw odojcowskich /patronymica/”, a w jej obrębie „nazwy córek i żon”. Termin *feminatywum* nie został również zastosowany w akademickim podręczniku *Morfologii* z 1999 roku (Grzegorzczkova, Laskowski, Wróbel 1999)<sup>6</sup>.

Wydaje się więc, że termin zaproponowany przez B. Kreję nie od razu przyjął się w literaturze specjalistycznej<sup>7</sup>. Odnotowujemy go w publikacjach językoznawczych sporadycznie. W postaci nieprzyswojonej występuje w tytule artykułu Waldemara Żarskiego *Feminativa w polszczyźnie mówionej mieszkańców Wrocławia* (Żarski 1992). Narodowy Fotokorpus Języka Polskiego rejestruje dwa użycia liczby mnogiej *feminativa* z publikacji naukowych z 1994 roku i z 1996 roku<sup>8</sup>. Termin nie jest nato-

<sup>3</sup> Za uświadomienie mi tego faktu podczas dyskusji nad referatem dziękuję prof. Markowi Łazińskiemu.

<sup>4</sup> Korzystam z wyd. 6. z 1984 roku.

<sup>5</sup> Drugim źródłem, na które powołuje się R. Grzegorzczkova, jest monografia Haliny Satkiewicz *Produktywne typy słowotwórcze języka polskiego* z 1969 roku, której autorka stosuje jedynie terminy *nazwa żeńska*, *formacja żeńska* (Satkiewicz 1968: 69–73).

<sup>6</sup> Jest to wyd. 3 popr.

<sup>7</sup> O propagowaniu terminu właśnie przez B. Kreję może świadczyć fakt, że przykład użycia przymiotnika *feminatywny* z 1981 roku zarejestrowany w Narodowym Fotokorpusie Języka Polskiego pochodzi z artykułu tego właśnie autora *Zjawisko derywacji substytucyjnej w historii języka polskiego* (Kreja 1981: 100). Zob. <https://nfjp.pl/lemma/feminatywny> [dostęp: 1.03.2024]. Notabene B. Kreja użył tego terminu we wskazanym artykule wiele razy.

<sup>8</sup> Pierwszy z przykładów pochodzi z artykułu Mariana Kucalę *Przedwojenne wyrazy* (Kucala 1994: 111), drugi zaś z publikacji Alicji Nagórko *Słowotwórstwo w polskich pracach językoznawczych XIX i pocz. XX wieku* (Nagórko 1996: 51). Zob. <https://nfjp.pl/lemma/feminativum/> [dostęp: 1.03.2024]. Z kolei WSJP PAN w zakładce „Chronologizacja” odsyła do książki Wiesława Borysia z 1969 roku *Budowa słowotwórcza rzeczowników w tekstach czakawskich XV i XVI w.* (WSJP PAN, hasło: *feminatywum*) [dostęp: 4.03.2024].

miast używany przez autorów rozpraw w tomie 9. cyklu „Język a kultura”, zatytułowanym *Płeć w języku i kulturze* (Anusiewicz, Handke red. 1994). Nie wprowadzają go pionierki lingwistyki płci w polskim językoznawstwie Małgorzata Karwatowska i Jolanta Szpyra-Kozłowska w monografii z 2005 roku (Karwatowska, Szpyra-Kozłowska 2005), w przeciwieństwie do Marka Łazińskiego, który już posługuje się terminami: *kategoria feminativum, feminativa, derywacja feminatywna* (Łaziński 2006: 246–247) – w postaci jeszcze nie w pełni fonetycznie przyswojonej i noszącej znamiona obcości również pod względem pisowni. Ale wydaje się, że to właśnie książka M. Łazińskiego wprowadziła w obieg naukowy interesujący nas termin, który upowszechnił się ostatecznie na przełomie dwóch pierwszych dekad XXI wieku. O zmianie, która się wówczas dokonała, może świadczyć również – z jednej strony – nieobecność terminu *feminatywum* w oficjalnym stanowisku Rady Języka Polskiego w kwestii żeńskich form nazw zawodów i tytułów z 2012 roku<sup>9</sup> oraz – z drugiej – jego wprowadzenie w opinii wyrażonej na ten sam temat w 2019 roku<sup>10</sup>.

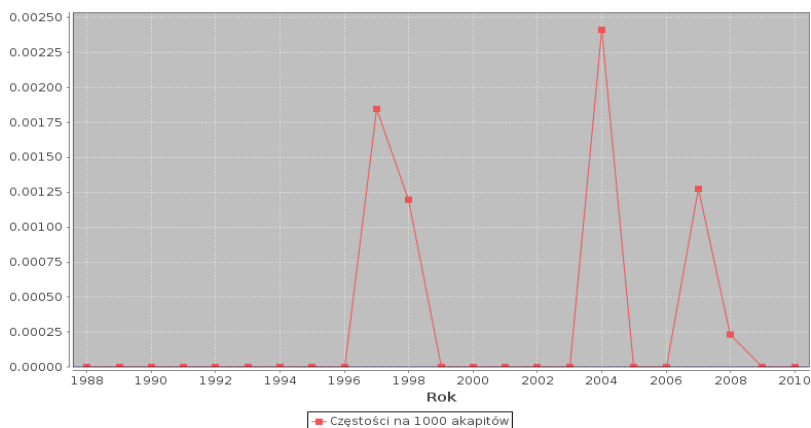
### 3. TERMIN FEMINATYWUM W JĘZYKU OGÓLNYM

Inną kwestią jest kariera terminu *feminatywum* w dyskursie publicznym. Jej prześledzenie umożliwiają korpusy: Narodowy Korpus Języka Polskiego oraz Monco.pl. Wyszukiwanie hasła *feminatyw\** w korpusie zrównoważonym NKJP nie daje wyników, natomiast po rozszerzeniu wyszukiwania do całego korpusu uzyskujemy informację o znalezieniu 28 przykładów zawierających zarówno interesujący nas rzeczownik, jak i utworzone od niego przymiotniki z 8 różnych tekstów. W rzeczywistości niektóre przykłady się dublują, w sumie mamy więc 14 przykładów, z czego 6 pochodzi z cytowanego na jednym z portali dłuższego fragmentu pracy magisterskiej<sup>11</sup>. Z tego źródła pochodzi również jedyne poświadczenie rzeczownika *feminatywum*, pozostałe bowiem to przymiotniki, występujące w połączeniach: *funkcja feminatywna, formacje feminatywne, feminatywny przyrostek*. Najwcześniejsze poświadczenia mamy z 1997, a następnie z 1998 roku (są to jednak pojedyncze przykłady). Najliczniejsze wystąpienia przyniósł rok 2004 (z którego mamy 7 użyć). Niemniej w zakresie czasowym (zob. rysunek 1) nie jest zauważalna stała tendencja wzrostowa. Wyszukiwanie w całym korpusie pozwoliło na wygenerowanie następującego profilu diachronicznego:

<sup>9</sup> <https://rjp.pan.pl/?view=article&id=1359:stanowisko-rady-jzyka-polskiego-w-sprawie-eskich-form-nazw-zawodow-i-tytuow&catid=109> [dostęp: 1.03.2024].

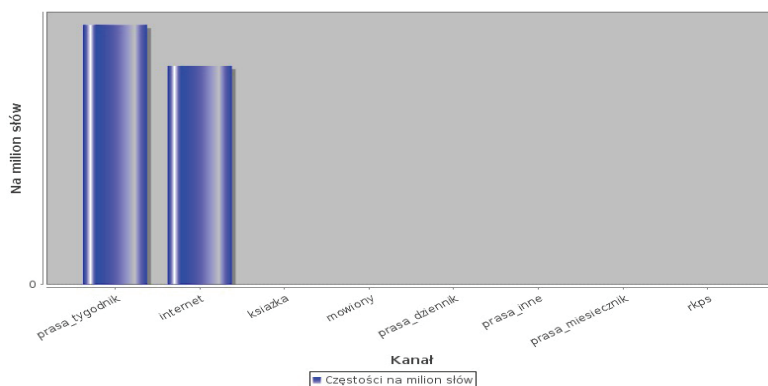
<sup>10</sup> [https://rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=1861:stanowisko-rjp-w-sprawie-zenskich-form-nazw-zawodow-i-tytulow](https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1861:stanowisko-rjp-w-sprawie-zenskich-form-nazw-zawodow-i-tytulow) [dostęp: 1.03.2024].

<sup>11</sup> Przytaczana jest praca Anny Falkiewicz *Płeć w języku polskim* [NKJP PELCRA].

**Rysunek 1. Profil diachroniczny wyszukiwania feminatyw\* w NKJP**

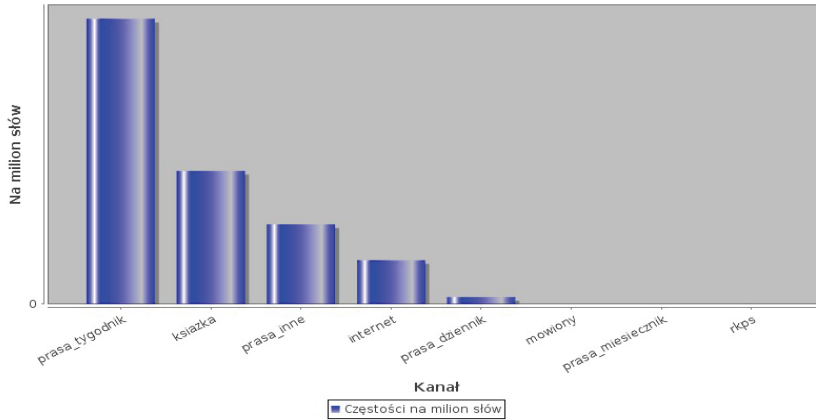
Źródło: NKJP PELCRA [dostęp: 12.01.2024].

Zaznaczyć należy, że także wyszukiwanie w NKJP frazy *nazwa żeńska* zwraca podobną liczbę dopasowań<sup>12</sup> (1 przykład w korpusie zrównoważonym oraz 14 przykładów w całym korpusie). Podobny jest również profil diachroniczny. Różnica polega na tym, że zdania z terminem językoznawczym *nazwa żeńska* pochodzą ze źródeł reprezentujących inny kanał: przede wszystkim z prasy oraz książek (zaledwie 3 przykłady mają proveniencję internetową, z czego 2 z tego samego wpisu, w którym przytaczana była wspomniana wcześniej praca magisterska – słowa *feminatywum* używano tam wymiennie z wyrażeniem *nazwa żeńska*).

**Rysunek 2. Profil występowania dla zapytania *feminatyw\**.**

Źródło: NKJP PELCRA [dostęp: 12.01.2024].

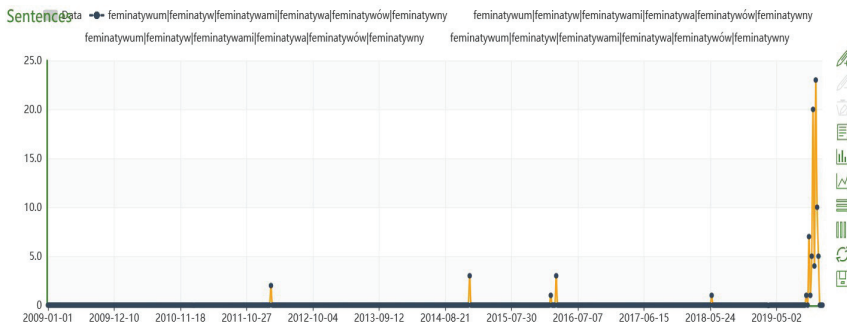
<sup>12</sup> Po odrzuceniu przykładów typu *nazwa żeńskiego kwartetu smyczkowego, nazwa żeńskiego demona słowiańskiego* itp.

**Rysunek 3. Profil występowania dla zapytania *nazw\* żeńsk\****

Źródło: NKJP PELCRA [dostęp: 12.01.2024].

Z danych dostarczonych przez NKJP można wywnioskować, że płaszczyzną transmisji terminów *feminytywum*, *formacja feminytywna* był internet, a zwłaszcza źródła interaktywne (np. fora, blogi z komentarzami, listy dyskusyjne itp.).

Uzupełnieniem wyników pochodzących z NKJP mogą być dane z korpusu monitorującego MoncoPL<sup>13</sup> (Pęzik 2020). Na wykresach pokazujących trendy w wybranych przedziałach czasowych można zaobserwować zwiększone występowanie terminu *feminytywum* pod koniec 2019 roku, co zbiega się z ogłoszeniem w październiku słów kandydujących do miana Słowo Roku (Kwiecień, Łaziński red. 2019: 21).

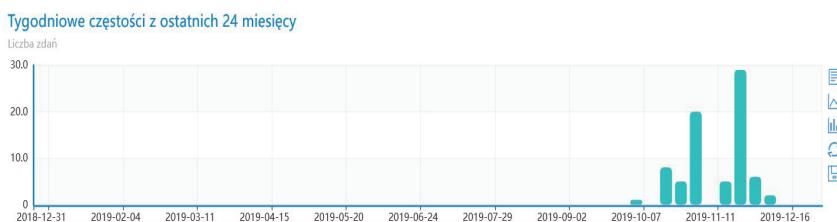
**Rysunek 4. Trendy w występowaniu *feminytywum* w przedziale czasowym 2009–2019**

Źródło: MoncoPL [dostęp: 12.02.2024].

<sup>13</sup> „[...] sam fakt zindeksowania niemal 6 mld segmentów wyrazowych z tekstów opublikowanych głównie po roku 2010, a więc po zakończeniu konstrukcji NKJP, nadaje korpusowi MoncoPL cechy uzupełniającego korpusu referencyjnego polszczyzny, choć ograniczonego tylko do kilku typów funkcjonalnych tekstów” (Pęzik 2020).

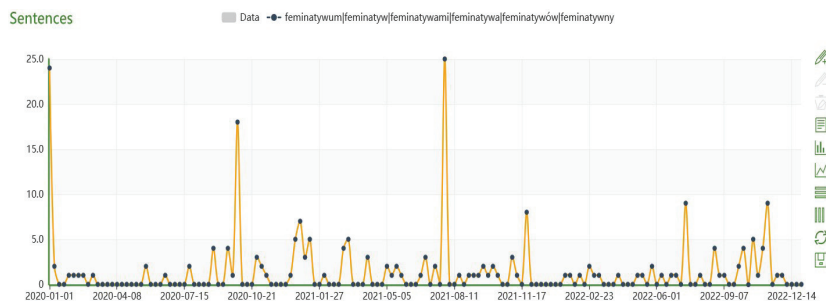
Wydaje się więc, że duży udział w popularyzowaniu tego terminu w przestrzeni publicznej miał właśnie wspomniany konkurs. Nie bez znaczenia było też zapewne ogłoszenie w listopadzie 2019 roku nowego stanowiska Rady Języka Polskiego w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów, które mogło zintensyfikować dyskusję na temat feminatywów w mediach elektronicznych. Z kolei wszystkie przykłady z konkordancji z 2016 roku dotyczą opublikowanego w 2015 roku *Słownika nazw żeńskich polszczyzny* pod red. A. Małochy-Krupy i związane są z promowaniem tego wydawnictwa (Małocha-Krupa 2015).

**Rysunek 5. Tygodniowe częstotliwości występowania *feminatywum* w 2019 roku**



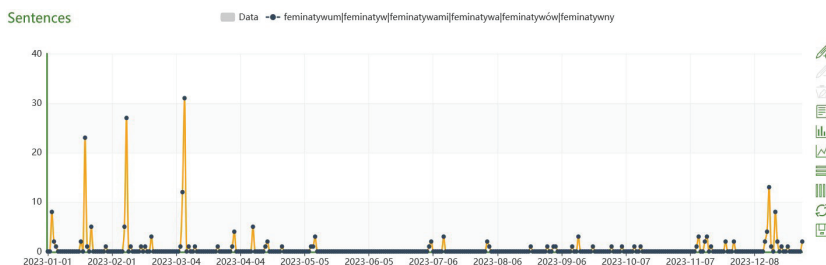
Źródło: MoncoPL [dostęp: 12.02.2024].

**Rysunek 6. Trendy w występowaniu *feminatywum* w przedziale czasowym 2020–2022**



Źródło: MoncoPL [dostęp: 12.02.2024].

**Rysunek 7. Trendy w występowaniu *feminatywum* w przedziale czasowym 2023–2024**



Źródło: MoncoPL [dostęp: 12.02.2024].

#### 4. PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW KATEGORII SŁOWOTWÓRCZEJ NAZW ŻEŃSKICH

Drugim problemem, który wyłonił się podczas opracowywania tematu nazewnictwa wybranej kategorii słowotwórczej, było zagadnienie z zakresu świadomości językowej, dotyczące wyodrębnienia kategorii nazw żeńskich w polszczyźnie.

W awangardzie gramatyków uświadamiających sobie istnienie klasy nazw żeńskich należy umieścić autora pierwszej gramatyki języka polskiego *Polonicae grammatices institutio* (1568), Piotra Statoriusa-Stojeńskiego, który poświęcił temu zagadnieniu całkiem sporo miejsca<sup>14</sup> (Statorius-Stojeński 1568, zob. fotografia 1). Z opisu ilustrowanego licznymi przykładami par utworzonych przez nazwę męską i odpowiadającą jej nazwę żeńską można wywnioskować, że Stojeński traktował *nomina feminina* (ten termin został raz przez niego użyty) jako odpowiedniki rodzajowe nazw męskich. Właściwość polegającą na formowaniu takich nazw uznał za charakterystyczną dla języka polskiego, a skłonność do ich tworzenia – za wyraźniejszą u Polaków niż u łacinników. Stojeński wymienił również typowe zakończenia występujących w polszczyźnie nazw żeńskich – były to według niego: *-owa*, *-arka*, *-elka*, *-ini* – oraz skonstatował brak regularności w ich stosowaniu. Odnotował jedynie prawidłowość polegającą na tym, że nazwy męskie kończące się na *-arz* mają odpowiedniki żeńskie na *-arka*<sup>15</sup>. Nie są to jedyne osiągnięcia Statoriusa-Stojeńskiego w opisie nazw żeńskich. Gramatyk pogrupował również liczne wymienione przykłady według kryterium semantycznego, wyróżniając nazwy godności (*król – królowa*, *książe – księżna*, *pan – pani*, *gospodarz – gospodyni*, *starosta – starościna*, *wojewoda – wojewodzina*, *podskarbi – podskarbina*, *podstoli – podstolina*, *krajczy – krajczyna*), nazwy „zawodowe” („artificiorum nomina feminina”: *rotmistrz – rotmistrzowa*, *włodarz – włodarka*, *młynarz – młynarka*, *kucharz – kucharka*, *nauczyciel – nauczycielka*, *przyjaciel – przyjaciółka*), nazwy narodowości („nomina gentilia”: *chrześcijanin – chrześcijanka*, *Żyd – Żydówka*, *poganin – poganka*, *Polak – Polka*, *Moskwicin – Moskiewka*, *Tatarzyn – Tatarka*, *Węgrzyn – Węgierka*, *Niemiec – Niemkini*, *Włoch – Włoszka*, *Francuz – Francuzka*, *Hiszpan – Hiszpanka*, *Cygan – Cyganka*, *Murzyn – Murzynka*, *Li-*

<sup>14</sup> Pominęła te kwestie Jadwiga Puzynina w artykule poświęconym słowotwórstwu w gramatykach staropolskich (Puzynina 1964: 185–189) – być może dlatego, że Statorius-Stojeński omówił *nomina feminina* nie w dziale słowotwórczym *Nomina species*, ale w rozdziale *Nomina comparatio*. Nie wykorzystała tego źródła również Agnieszka Małocha-Krupa, która w rozdziale *Deskrypcja gramatyczna feminatywum* zreferowała zawartość gramatyki Statoriusa-Stojeńskiego na podstawie artykułu Puzyniny (Małocha-Krupa 2018: 17). Na wyróżnienie przez Statoriusa-Stojeńskiego klasy nazw żeńskich zwrócono natomiast uwagę w kompendium elektronicznym *Dawne ortografie, gramatyki i podręczniki języka polskiego*, gdzie umieszczono fragment gramatyki zawierający omówienie sposobów tworzenia nazw żeńskich od męskich (Kępińska 2014).

<sup>15</sup> „Ubi illud obiter notandum ab istis nominibus in *-arz* finitis, femininum semper formari in *-arka*” (Statorius-Stojeński 1568).



twin – Litewka, Rusin – Ruska); przynależność do kolejnej grupy nie jest oparta na jakimś wyraźnym kryterium: *panic – panna, dziewic – dziewica, dziedzic – dziedziczka, pijanica – pijaniczka, złodziej – złodziejka, łotr – łotryni, prorok – prorokini, czarownik – czarownica, zwodnik – zwodnica, robotnik – robotnica, kuglarz – kuglarka, błazen – błaźnica, kmieć – kmiotowna, niewolnik – niewolnica, wychowanec – wychowanica, karzeł – karlica, święty – święcica, Bog – bogini, latawiec – latawica*; następnie mamy nazwy czworonogów oraz – w ostatniej grupie – ptaków. W odrębnym „słotwórczym” rozdziale *Nomina species* (Puzynina 1964: 187–188) gramatyk umieścił jeszcze żeńskie patronimika na *-owna* i *-anka*, zauważając, że ich dystrybucja zależy od zakończenia nazwy podstawowej, co zilustrował przykładami *Kmita – Kmicianka, Zaklika – Zaklicianka, wojewodzianka, starościanka, sędzianka, Greczka* (tu wyróżnił zakończenie *-eczka*), *Rzymianka, krakowianka*.

Fotografia 1. Piotr Statorius-Stojeński, *Polonicae grammatices institutio...*, 1568

<p><i>hoc loco est commemorandum. Quod apud Polonos multo latius patet, quam apud Latinos, ni si rebe menter hallucinor, tamen omnia persequi non fit nobis propositum. Effet enim prope infiniti laboris, et vix ista docebit. Exempla.</i></p>	
Krol/	Krolowa.
Asiojes/	Asiesina.
Pan/	Pani.
Gospodarz/	Gospodyn.
Starosta/	Staroscina.
Wotwodz/	Wotwodzina.
Podskarbi/	Podskarbina.
Podstoli/	Podstolina.
Bracyzy/	Bracyzyna.
<p><i>Huc adde alia cum dignitatum, tum artificiorum nomina feminina, quorum non vna est terminatio. aliam in ova desunt, alia in arka; alia in eka; alia in i; vtrivolumus. In ova; ve Kotmistrz/ Kotmistrzowa. In arka; vt, Wlodarz/ Wlodarka. Mlynarz/ Mlynarka. Bucharz/ Bucharka. In eka; ve, Nauczyciel/ Nauczycielka. Przyjaciel/ Przyjacielka; quod regulam non servat.</i></p>	
<p><i>In hac classe referri possunt propter affinitatem nomina Gentilia: vt</i></p>	
Krzescianin/	Krzescianka.
Jyd/	Jydowka.
	poganim/

<p><i>Eiusdem generis sunt et ista.</i></p>	
Panic/	Panna.
Dziewic/	Dziewica.
Dziedzic/	Dziedziczka.
Pijanic/	Pijaniczka.
Zlodzye/	Zlodzyeczka.
Lotr/	Lotryni.
Prorok/	Prorokini.
Czarownik/	Czarownica.
Zwodnik/	Zwodnica.
Robotnik/	Robotnica.
Kuglarz/	Kuglarka.
Blazen/	Blaznica.
Kmieć/	Kmiotowna.
Niewolnik/	Niewolnica.
Wychowanec/	Wychowanica.

Źródło: <https://polona.pl/item-view/3811bfe7-8088-41a1-900c-99387d087972?page=8>.

Materiał, który znalazł się w gramatyce P. Statoriusa-Stojeńskiego, sposób jego umiejscowienia oraz pogrupowania, mimo oczywistych niekonsekwencji (które nie mogą dziwić i na które nie można się oburzać), stanowi ważny argument w dyskusji nad znaczeniem wnoszonym przez formanty żeńskości, zwłaszcza sufiks *-ka*, w XVI wieku (Małocha-Krupa 2018: 51; Luto-Kamińska 2021: 15). Mamy tu bowiem znaczące świadectwo historycznej świadomości językowej. Zarówno fakt odrębnego omówienia nazw odojcowskich, jak i połączenie w jedną grupę przykładów par takich jak *młynarz – młynarka* obok *nauczyciel – nauczycielka, przyjaciel – przyja-*

*ciotka, niewolnik – niewolnica* itp. dowodzą traktowania przez Stojeńskiego tych nazw żeńskich jako odpowiedników nazw męskich (a więc jako derywatów modyfikacyjnych), a nie odmęzowskich<sup>16</sup>. Potwierdza to również obecność w grupie „zwierzęcej” nazw niebędących derywatami, jak w parach: *koń – kobęta / świerzupa, klacza czy wieprz – świnia* (obok zdecydowanie przeważających typu *lew – lwica, niedźwiedź – niedźwiedzica, wilk – wilczyca* itp.).

Według Władysława Kuraskiewicza i Reinholda Olescha formacje żeńskie obficie przytoczone przez Statoriusa-Stojeńskiego mogą mieć charakter potencjalny (Kuraskiewicz, Olesch 1986: 394). Nawet jeśli tak jest, to stanowi to kolejny argument przekonujący, że autor pierwszej gramatyki języka polskiego był pionierem w wyróżnianiu tej kategorii słowotwórczej.

## 5. PROBLEM DEFINIOWANIA NAZW ŻEŃSKICH (FEMINATYWÓW)

Tradycyjnie (w dawniejszej literaturze przedmiotu) zaliczano do kategorii nazw żeńskich wyłącznie derywaty motywowane przez nazwę męską (Kreja 1964: 129; Satkiewicz 1969: 69; Grzegorzczkowska 1984: 52)<sup>17</sup>. Do takiego rozumienia odnosili się zwolennicy tezy o systemowym dyskryminowaniu płci żeńskiej przez polszczyznę (Karwatowska, Szpyra-Kozłowska 2005: 29–32). Dziś, jak wiemy, kwestia pochodności nazw żeńskich nie jest ujmowana tak restrykcyjnie, dopuszcza się inną motywację – nie przez nazwę męską, mówi się o wielomotywacyjności (Grzegorzczkowska, Laskowski, Wróbel 1999: 422–425). Co więcej, zaczyna się rozumieć feminatywa jako kategorię semantyczną, obejmującą nazwy kobiet. Pierwszy krok w tym kierunku zrobiły redaktorki *Słownika nazw żeńskich polszczyzny*, które włączyły do swojego leksykonu nazwy niebędące derywatami, np. *jąłtrew, muza, mama* czy *żona*, choć we wstępie zadeklarowały, że rozumieją feminatywa jako nazwy, po pierwsze, „posiadające wyznacznik morfologiczny (przyrostek) żeńskości” oraz, po drugie, takie, które „zazwyczaj pochodzą od podstaw słowotwórczych męskoosobowych” (Małocha-Krupa red. 2015: 11). Zastrzeżenie, że „zazwyczaj pochodzą”

<sup>16</sup> Według A. Małochy-Krupy znaczenie ‘kobieta wykonująca pracę o charakterze zawodowym’ powstało w wyniku procesu neosemantyzacji derywatów funkcjonujących najpierw w znaczeniu dzierżawczym (‘ta, która jest żoną x-a’) (Małocha-Krupa 2018: 51). Z takim stanowiskiem nie zgodziła się Anetta Luto-Kamińska, zwracając uwagę, że „[o]biektywny opis struktury badanych formacji w aspekcie historycznym każe widzieć w nich realizację dwóch żywych i w pełni produktywnych procesów derywacyjnych” (Luto-Kamińska 2021: 15, przypis 3). Tę drugą opinię potwierdza również w pełni material przedstawiony w gramatyce Statoriusa-Stojeńskiego.

<sup>17</sup> Zdaniem R. Grzegorzczkowej nie wchodzi do tej kategorii nazwy takie jak *praczka* czy *świeliczanka* (zapewne też i *przedszkolanka*, chociaż autorka jej nie wymienia), które, jako niepodobne od nazw męskich, przynależą do kategorii nazw wykonawców czynności (Grzegorzczkowska 1984: 52).

wynika z dość ryzykownego, moim zdaniem, odwołania się do kryterium chronologicznego w ocenie pierwszeństwa nazwy męskiej lub żeńskiej. Zarówno z racji tego, że słowniki historyczne mogą rejestrować formacje potencjalne, jak i ze względu na to, że nie dysponujemy pełną wiedzą o zasobie leksykalnym dawnej polszczyzny, nie możemy z całą pewnością stwierdzić, czy jakiś wyraz był, czy go nie było w języku, lepiej więc rozpatrywać pochodność synchroniczną (a więc *feministka* to 'kobieta będąca zwolenniczką feminizmu', niezależnie od tego, czy chronologicznie pierwszeństwo w języku ma, czy go nie ma *feminista*<sup>18</sup>). Za rozumieniem nazw żeńskich jako kategorii semantycznej opowiedziała się również Jolanta Szpyra-Kozłowska w książce *Nianiek, ministra i japonki. Eseje o języku i płci*:

W tej pracy za nazwy żeńskie lub feminatywy uznaję wszystkie określenia żeńskich istot żywych (lub fikcyjnych typu Królowna Śnieżka, Śpiąca Królowna, Czerwony Kapturek, Zosia Samosia). Innymi słowy, traktuję je jako kategorię nie tyle słowotwórczą, co semantyczną, której desygnaty zawierają w sobie pierwiastek żeńskości. Obejmuje ona także nazwy zwierząt (Szpyra-Kozłowska 2021: 94).

Tak szerokie rozumienie (jako wszystkich nazw istot płci żeńskiej) to według Szpyry-Kozłowskiej sposób na uniknięcie arbitralnych decyzji o włączaniu lub niewłączaniu jakichś nazw do tej kategorii (Szpyra-Kozłowska 2021: 90–94). Zaproponowane rozwiązanie nie wydaje mi się przekonujące. Stoję na stanowisku, że dyskutowany termin należy odnosić tradycyjnie do kategorii słowotwórczej, rozumianej jako grupa nazw pochodnych, których parafraza zawiera wskazanie na kobietę (lub inną istotę płci żeńskiej), bez konieczności odwołania się do kryterium motywacji słowotwórczej, np. *wychowawczyni* 'kobieta, która wychowuje dzieci', *przedszkolanka* 'kobieta, która uczy dzieci w przedszkolu', *chemiczka* 'kobieta wykładająca chemię / ucząca chemii' itd. (zob. Woźniak 2021: 263–264). Bazując na tradycyjnym rozumieniu feminatywów (nazw żeńskich) jako kategorii słowotwórczej, przyjmuję więc, że jest to grupa nazw pochodnych od różnych podstaw, utworzonych za pomocą jednego z licznych w polszczyźnie formantów wnoszących znaczenie żeńskości.

## 6. PODSUMOWANIE

1. Z przeprowadzonej eksploracji wynika, że pomysłodawcą i propagatorem terminu *nomen feminatywum* był B. Kreja. Wprowadzenie terminu *feminatywum* zaproponował on w artykule *Słowotwórstwo nazw żeńskich w języku polskim*

<sup>18</sup> Obecność wyrazu *feminizm* i jego derywatów w słownikach języka polskiego omówiła Kornelia Jankowska (Jankowska 2021: 213–216).

z 1964 roku. Jednak termin ten długo torował sobie drogę do publikacji naukowych, podręczników akademickich czy słowników terminologii językoznawczej. Stosunkowo długo też opierał się pełnej asymilacji, o czym świadczy używanie postaci fonetycznie nieprzyswojonej *feminativum* jeszcze w latach 90. XX wieku. Upowszechnienie terminu w dyskursie naukowym wiązać należy, jak sądzę, z monografią M. Łazińskiego. Regularnie zaczął on być stosowany jako synonim terminu *nazwy żeńskie* na przełomie dwóch pierwszych dekad XXI wieku.

2. Jeśli chodzi o karierę tego terminu językoznawczego w dyskursie medialnym, to sprawstwo należy przypisać konkursowi na Słowo Roku 2019. Nie tyle więc wpisanie tego wyrazu na listę konkurujących słów, a także ostatecznie wysoka (trzecia) pozycja, na której się on uplasował, świadczyły o jego wcześniejszym rozpowszechnieniu, ile ten właśnie fakt, a więc udział w konkursie, przyczynił się do jego medialnej popularności.
3. W awangardzie gramatyków uświadamiających sobie istnienie klasy nazw żeńskich znajduje się Piotr Statorius-Stojeński, autor pierwszej gramatyki języka polskiego z 1568 roku, który – *primo* – zauważył właściwość polszczyzny polegającą na tworzeniu żeńskich odpowiedników nazw męskich, *secundo* – podał liczne przykłady par złożonych z nazwy odnoszącej się do osobnika płci męskiej oraz nazwy wskazującej na przedstawicielkę płci żeńskiej, grupując je według kryterium semantycznego; *tertio* – wyodrębnił zakończenia charakterystyczne dla nazw żeńskich, a nawet – *quarto* – odnotował pewne prawidłowości dotyczące sposobu tworzenia nazw żeńskich.

## Bibliografia

- Anusiewicz, J., Handke, K. red. 1994. Płeć w języku i kulturze. *Język a kultura* 9. Wrocław: Wydawnictwo „Wiedza o Kulturze”.
- Dubisz, S. 2021. Raz jeszcze o feminatywach i feminizmie – uwagi spokojne. *Poradnik Językowy* 5, s. 111–113.
- Grzegorzczkova, R. 1984. *Zarys słowotwórstwa polskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Grzegorzczkova, R., Laskowski, R., Wróbel, H. red. 1999. *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, t. 2, cz. 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jankowska, K. 2021. Emancypacja, feminizm, sufrażyzm w słownikach języka polskiego. *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica* 55, s. 207–219. DOI: 10.18778/0208-6077.55.13.
- Karwatowska, M., Szpyra-Kozłowska, J. 2005. *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kępińska, A. 2014. *Piotr Statorius-Stojeński. Polonicae grammatices institutio*. W: *Dawne ortografie, gramatyki i podręczniki języka polskiego*. Online: <https://gramatyki.uw.edu.pl/book/168> [dostęp: 4.03.2024].
- Klemensiewicz, Z. 1957. Tytuły i nazwy zawodowe kobiet w świetle teorii i praktyki. *Język Polski* 2, s. 101–119.

- Kreja, B. 1964. Słowotwórstwo nazw żeńskich we współczesnym języku polskim. *Język Polski* 3, s. 129–140.
- Kreja, B. 1981. Zjawisko derywacji substytucyjnej w historii języka polskiego. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica* 2, s. 91–101.
- Krysiak, P. 2020. *Nazwy żeńskie we współczesnej leksykografii polskiej i francuskiej*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe.
- Krysiak, P., Małocha-Krupa, A. 2020. Feminatywum, feminatyw, nazwa żeńska, żeńska końcówka – problemy terminologiczne. *Oblicza Komunikacji* 20, s. 229–238. DOI: 10.19195/2083-5345.12.15.
- Kucała, M. 1994. Przedwojenne wyrazy (ze słownika pod red. T. Lehra-Spławińskiego, nie umieszczone w słowniku pod red. M. Szymczaka). *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Językoznawcze* 8, s. 111–117.
- Kuraszkiewicz, W., Olesch, R. 1986. *Piotr Statorius Stojęński o polskim języku literackim (Polonicae grammatices institutio, 1568)*. W: *Polski język literacki. Studia nad historią i strukturą*, W. Kuraszkiewicz, s. 384–408. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kwiecień, M., Łaziński, M. red. 2019. *Słowa roku, słowa miesiąca, słowa dnia*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa. Online: [https://sloworoku.uw.edu.pl/sites/default/files/slowa\\_rmd.pdf](https://sloworoku.uw.edu.pl/sites/default/files/slowa_rmd.pdf) [dostęp: 5.02.2024].
- Luto-Kamińska, A. 2021. Kim były szesnastowieczne malarki, murarki i mydlarki. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica* 55, s. 11–35. DOI: 10.18778/0208-6077.55.01.
- Łaziński, M. 2006. *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-płciowa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Małocha-Krupa, A. red. 2015. *Słownik nazw żeńskich polszczyzny*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Małocha-Krupa, A. 2018. *Feminatywum w uwikłaniach językowo-kulturowych*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe.
- Nagórko, A. 1996. Słowotwórstwo w polskich pracach językoznawczych XIX i pocz. XX wieku. *Prace Filologiczne* 41, s. 43–72.
- Narodowy Fotokorpus Języka Polskiego. Online: <https://nfjp.pl> [dostęp: 1.03.2024].
- NKJP PELCRA – Narodowy Korpus Języka Polskiego. Online: <http://www.nkjp.uni.lodz.pl> [dostęp: 12.01.2024].
- Pęzik, P. 2020. Budowa i zastosowania korpusu monitorującego MoncoPL. *Forum Lingwistyczne* 7, s. 133–150. DOI: 10.31261/FL.2020.07.11.
- Polański, K. red. 2003. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Puzynina, J. 1964. Słowotwórstwo w gramatykach staropolskich (Z historii polskiej nauki o budowie wyrazów I). *Prace Filologiczne* 18, cz. 3, s. 185–202.
- Satkiewicz, H. 1969. *Produktywne typy słowotwórcze współczesnego języka ogólnopolskiego*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Stanowisko Rady Języka Polskiego w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów przyjęte na posiedzeniu plenarnym Rady 19 marca 2012 roku. Online: <https://rjp.pan.pl/?view=article&id=1359:stanowisko-rady-jzyka-polskiego-w-sprawie-eskich-form-nazw-zawodow-i-tytuuow&catid=109> [dostęp: 1.03.2024].
- Stanowisko Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów (25 XI 2019). Online: [https://rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=ar](https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=ar)

- ticle&id=1861:stanowisko-rjp-w-sprawie-zenskich-form-nazw-zawodow-i-tytulow [dostęp: 1.03.2024].
- Statorius-Stojeński, P. 1568. *Polonicae grammatices institutio in eorum gratiam qui eius linguae elegantiam cito & facile addiscere cupiunt*. Cracoviae: apud Mathiam Wirzbietam. Online: <https://polona.pl/item-view/3811bfe7-8088-41a1-900c-99387d087972?page=8> [dostęp: 12.02.2024].
- Szypra-Kozłowska, J. 2021. *Nianiek, ministra i japonki. Eseje o języku i płci*. Kraków: Universitas.
- Woźniak, E. 2021. Recenzja: Jolanta Szypra-Kozłowska, *Nianiek, ministra i japonki. Eseje o języku i płci*, Kraków: Universitas, 2021, ss. 496. *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica* 55, s. 260–266. DOI: 10.18778/0208-6077.55.15.
- WSJP PAN – Żmigrodzki, P. red. 2007–. *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Online: <https://wsjp.pl/> [dostęp: 4.03.2024].
- Żarski, W. 1992. *Feminativa w polszczyźnie mówionej mieszkańców Wrocławia*. W: *Polszczyzna mówiona wrocławian*. Cz. 2. *Studia z zakresu fonetyki i morfologii*, red. F. Nieckuła, s. 125–134. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

### ***From feminine name to feminative.***

#### ***On overview of the history of the word-formation category and its nomenclature***

#### Summary

The article presents the history of the use of the term feminativum in Polish linguistic literature and in the general language. Moreover, it discusses the issue of isolating the word-formation category of feminine names in old grammars, as well as its contemporary definitions. The study used manual and automated (corpus-assisted) data extraction. The author posits that it was Piotr Statorius-Stojeński who distinguished the category of female names in his grammar of the Polish language for foreigners published in Latin in 1568. The author also determined that the term feminativum was propagated by Bogusław Kreja, who was the first to use it in his 1964 article. Although the term appeared only occasionally in linguistic publications in the second half of the 20<sup>th</sup> century, it came to be used regularly as a synonym for the term feminine names at the turn of the 2010s and 2020s. However, the inclusion of feminativum on the list of words in the Polish Word of the Year 2019 competition may have contributed to its popularity across the media.

**Keywords:** history of grammatical terms – word-formation category – feminine names – feminative.

Adj. Marta Falkowska